**ZADANIA DLA PIĘCIOLATKA – Wakacyjne podróżowanie**

**1. *Wakacje – to dobrze czy źle?* – słuchanie opowiadania .**

**Wakacje – to dobrze czy źle?**

*Olga Masiuk*

Zapowiadał się uroczysty dzień. Ostatni dzień w przedszkolu. A potem wakacje.

Wszyscy się bardzo na to słowo cieszyli, powtarzali je sobie. Nie do końca wiedziałem, co ono znaczy, ale chyba coś dobrego, skoro wszyscy byli nim tak uradowani. Urządzaliśmy z tej okazji piknik w ogrodzie. Miały być konkursy, gry, a potem podwieczorek. Kiedy wszystko było gotowe, na stole stanął wielki tort z napisem: „Witajcie, wakacje!”, a nasza pani powiedziała:

– To nasz ostatni piknik przed wakacjami.

I wtedy zrobiło się smutno, bo słowo „ostatni” brzmi przecież smutno.

„Ostatnie ciastko”, „ostatni na mecie”, „ostatnia szansa”. Więc wakacje są smutne? Nic już nie rozumiałem.

– Marysiu – zapytałem, kiedy jedliśmy tort – czy wakacje to coś bardzo złego?

– Złego?! Paku, skąd ci to przyszło do głowy?

Ale nie zdążyła nic więcej powiedzieć, bo rozpoczęła się loteryjka. Nie mogłem zapytać pani, bo rozmawiała z tatą i mamą Jacka. Rozglądałem się uważnie. Wszyscy wydawali się zadowoleni z tortu, piosenek i lampionów. Ale po chwili doleciał mnie fragment rozmowy:

– Zobaczymy się za dwa miesiące…

– Tata mówił, że jedziemy bardzo daleko…

– Tam jest chyba okropnie zimno…

Nie brzmiało to dobrze. Tort przestał mi smakować. Nagle ktoś dotknął mojego ramienia. Za mną stał krawiec Antoni.

– I jak, Paku, podobał ci się twój pierwszy rok w przedszkolu? – zapytał.

– Przyszedłeś… – ucieszyłem się.

– Oczywiście. Rodzice przychodzą na występ dzieci z okazji końca przedszkolnego

roku. A ty jesteś przecież moim synkiem.

– Przyszywanym?

– Uszytym – poprawił mnie. – W lipcu będę miał urlop, to pojedziemy na wakacje – powiedział.

– Jeśli trzeba – westchnąłem i wyobraziłem sobie dwa miesiące w dalekiej mroźnej krainie, bez słońca i wafelków.

– Jak to? Nie cieszysz się?

Rozejrzałem się wokół. Marysia piła lemoniadę, Jacek i Marta próbowali strącić kijem wiszący na drzewie lampion i śmiali się przy tym bardzo głośno.

Już naprawdę nie wiedziałem, czy też mogę się śmiać, czy raczej powinienem sobie trochę popłakać. Te wakacje wyglądały naprawdę dziwnie.

– Czy dzisiaj jest smutny, czy wesoły dzień? – zapytałem w końcu. – Pogubiłem się w tym zupełnie.

– A jak to czujesz? – Oczywiście dorośli nie mogą odpowiedzieć po prostu,

sami muszą zadać pytanie.

– Wesoły, ponieważ jest tort i dekoracje. I może coś wygram w konkursie. Ale też smutny. Bo zbliżają się te wakacje, przez które nie zobaczę szybko Marty i Jacka, i Marysi – powiedziałem.

– Zatem dzisiejszy dzień jest wesoło-smutny – podsumował Antoni.

Mógł od razu przyznać się, że nie wie dobrze, zamiast mi mącić w głowie.

Więc już nie pytałem o te wakacje. Widać od razu, że on się nie orientuje. Będę

się musiał dowiedzieć na własną łapkę.

Kiedy wracaliśmy do domu, bo lato miałem spędzić u Antoniego, a nie w przedszkolu,

powiedział.

– Wiesz, może powinienem uszyć ci jakieś rodzeństwo, żebyś miał się z kim bawić. Co ty na to?

– Czemu nie – pomyślałem.

Podreptałem do łóżka i zanurzyłem się w pachnącą pościel.

– Zobaczymy, co przyniosą mi te wakacje – powiedziałem sobie przed snem.

* *Jak wyglądał ostatni dzień w przedszkolu?*;
* *Kto przyszedł na piknik?*;
* *Nad czym zastanawiał się Pak?*;
* *Czy wszyscy cieszyli się z nadejścia wakacji?*;
* *Czy wakacyjny czas jest przyjemny?*;

**2.„Wakacyjne podróżowanie”** – praca plastyczna z wykorzystaniem **ZG, 52**.

Dzieci za pomocą rysunków odzwierciedlają swoje wakacyjne marzenia. Ozdabiają

także ramki według podanego kodu.

**3. Praca z K4., 29** – kolorowanie obrazka: po części dowolne, po części uzależnione od podanych rytmów.

Zadanie dodatkowe – uzupełnianie znaków na planszach do gry w kółko i krzyżyk zgodnie ze wzorem.

**4. „Zielone okulary**” – zabawa wzrokowa z wykorzystaniem **K4., 26**.

.Dzieci wycinają obrazki, następnie dobierają się w parę z kimś z domowników

Jeden układa obrazki w szeregu. Drugi zapamiętuje ich kolejność i po zasłonięciu obrazków stara się ułożyć swoje dokładnie w takiej samej kolejności.

**5. Nauka Piosenki- Rodzinna wycieczka**

<https://www.youtube.com/watch?v=tlCH6BFEISg>

**Rodzinna wycieczka**

|  |
| --- |
| 1. Wyjeżdżamy na wycieczkę naszym samochodem, kiedy siadam w foteliku zaczynam przygodę.  Ref. Rodzinna wycieczka na czterech kółeczkach! Zapinamy pasy, jedziemy na wczasy!   2. Droga wije się przez pola, lasy i miasteczka, z mostu widać jak turyści płyną na łódeczkach.  Ref. Rodzinna wycieczka na czterech kółeczkach! Zapinamy pasy, jedziemy na wczasy!  3. Na poboczu stoją znaki jazdę ułatwiają, dzięki nim podróżujący cel swój osiągają.  Ref. Rodzinna wycieczka na czterech kółeczkach! Zapinamy pasy, jedziemy na wczasy! |